

Sygn. akt: I ACa 1572/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Dorota Ochalska - Gola (spr.)</i>
Sędziowie:	<i>SSA Małgorzata Stanek</i> <i>SSO del. Ryszard Badio</i>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) *Spółki Akcyjnej w Ł.*

przeciwko *Szpitalowi (...) w W. - Samodzielnemu Zespołowi Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej*

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 24 października 2013 r. sygn. akt I C 824/13

I. oddala apelację w zakresie kwoty 4.514,77 (cztery tysiące pięćset czternaście i 77/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2013 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie obowiązku zapłaty odsetek ustawowych od kwoty 95.709,77 (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy siedemset dziewięć i 77/100) złotych za okres od dnia 16 kwietnia 2013 r. do dnia 1 października 2013 r., a także w zakresie kosztów procesu;

II. uchyla zaskarżony wyrok w pozostałej części i w tym zakresie postępowanie umarza;

III. zasądza od Szpitala (...) w W. - (...) Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I A Ca 1572/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny zasądził od pozwanego Szpitala (...) w W. – (...) Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 95.709,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8.403 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własne:

W dniu 1 października 2011r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. zawarła z Centrum Medycznym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń. Powód poręczył istniejące i niewymagalne, jak również przyszłe zobowiązania szpitali wymienionych w załączniku nr 1 do umowy – w tym pozwanego Szpitala (...) w W., do górnej granicy wynoszącej 3.173.170 zł. Poręczenie obejmowało zarówno zobowiązania z tytułu należności głównej jak i odsetek. Strony umowy określiły sposób realizacji umowy – w tym 14 dniowy termin płatności od otrzymania zawiadomienia w przypadku braku zapłaty za poręczone zobowiązania. Pozwany nie uregulował należności wynikających z czterech faktur VAT o numerach (...). Z tego tytułu powód w dniu 27 listopada 2012r. spłacił za pozwanego kwotę 91.195 zł. Na żądanie pozwu oprócz tej należności głównej składają się skapitalizowane na dzień wytoczenia powództwa odsetki ustawowe w kwocie 4.514,77 zł. Pozwany został wezwany do zapłaty łącznej kwoty: należności głównej 91.195zł. oraz odsetek wyliczonych na dzień 15.04.2013r. w wysokości 4.514,77 zł.

W rozważaniach Sąd Okręgowy poddał ocenie umowę poręczenia z dnia 1 października 2011 r. i wskazał, że odpowiada ona wymogom określonym w przepisach art. 876 § 1 k.c. i art. 878 § 1 k.c. Podkreślił, że istotą poręczenia jest nie tyle sama powinność

świadczenia, ile gwarancja, że poręczyciel wykona zobowiązanie, jeśli nie uczyni tego dłużnik. Umowa poręczenia zawierana jest między wierzycielem a poręczycielem, a do jej skuteczności nie jest potrzebna zgoda ani nawet wiedza samego dłużnika.

Sąd I instancji za niezasadny uznał podnoszony przez pozwanego zarzut nieważności umowy poręczenia, jako zawartej z naruszeniem przepisów art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz. U.nr 112 poz.654). W przypadku zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej unormowania te uzależniają dokonanie czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela od wyrażenia zgody przez podmiot, który utworzył zakład. W ocenie Sądu Okręgowego, powołany przepis nie może być interpretowany rozszerzająco. Wskazana sankcja nieważności umów obejmuje jedynie czynności prawne mające na celu zmianę wierzyciela.

Brak jest uzasadnionych podstaw do stwierdzenia, że wskazana umowa z dnia 1 października 2011 r. miała na celu zmianę wierzyciela, albowiem jej treść odpowiada treści umowy poręczenia, nie zaś umowie cesji wierzytelności regulowanej w przepisach art. 509 i nast. k.c. Treścią przedmiotowej czynności prawnej jest spłata zobowiązań dłużnika, za którego powód poręczył w przypadku nie wywiązania się przez dłużnika z obowiązku zapłaty wymagalnych zobowiązań, nie zaś bezpośredni przelew wierzytelności na inny podmiot przez wierzyciela (art. 65 k.c.). Umowa zawarta przez powoda jest jasna w swoim brzmieniu i nie wymaga wykładni. Przepis art. 509 k.c. nie ma zastosowania w sytuacji, gdy strony zawarły umowę poręczenia, w takim przypadku bowiem nie dochodzi do przeniesienia wierzytelności na skutek czynności prawnej wierzyciela, ale do nabycia wierzytelności z mocy samego prawa przez osobę trzecią (poręczyciela), która spłaca wierzyciela (art. 518 § 1 k.c.).

Powód poprzez zawarcie umowy stał się gwarantem wykonania zobowiązań pieniężnych pozwanego szpitala i jego obowiązek zapłaty zobowiązania pozwanego urzeczywistnił się jedynie w sytuacji, gdy pozwany swojego zobowiązania nie zapłacił. Strony tej umowy potwierdziły swoim zachowaniem, że miały na celu jedynie zagwarantowanie spłaty zadłużenia pozwanego przez (...) S.A. w Ł.. Ponadto w dacie zawarcia umowy poręczenia

subrogacja nie jest pewna i nie zależy od woli stron tejże umowy. Dopiero niewywiązanie się dłużnika z umowy z kontrahentami aktualizuje po stronie poręczyciela obowiązek zapłaty poręczonego zobowiązania.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, strona pozwana prezentując swoje stanowisko powinna jednocześnie wykazać zamiar zmiany wierzyciela istniejący w dacie umowy poręczenia, ponieważ zamiar taki jest immanentną przesłanką zastosowania art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 217). Tymczasem pozwany nie zainicjował postępowania dowodowego w tym zakresie i nie udowodnił powyższych okoliczności. Z tych samych przyczyn nie ma też podstaw do przyjęcia, że powód działał w celu obejścia prawa, co musiałoby prowadzić do stwierdzenia nieważności tej czynności prawnej na podstawie art. 58 § 1 k.c., gdyby Sąd mógł ustalić taką okoliczność na podstawie przedstawionych przez pozwanego dowodów. W realiach rozpoznawanej sprawy nie sposób stwierdzić, aby strony miały w rzeczywistości wolę zawarcia umowy przelewu, przenoszącej wierzycelność po dokonaniu umówionej zapłaty ze skutkiem następującym w chwili zawarcia umowy lub – w przypadku wierzycelności przyszłych – z chwilą powstania zobowiązania, bez konieczności zaistnienia dodatkowych warunków, jeśli sformułowały postanowienia zawartej umowy w ten sposób, że uzależniły wstąpienie powódki w prawa zaspokojonego wierzyciela od niewykonania zobowiązania przez pozwanego jako dłużnika.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że umowa przedstawiona przez powoda jest ważna w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy - w odniesieniu do poręczenia za wymienione w pozwie długi szpitala, wynikające z zawartych przez niego umów. Powód, splacając te długi, wstąpił z mocy art. 518 § 1 k.c. w prawa zaspokojonego wierzyciela, nabywając zaspokojone wierzycelności do wysokości dokonanej zapłaty. Wobec powyższego, żądanie pozwu w odniesieniu do należności głównej i odsetek ustawowych naliczonych od wszystkich spłaconych długów od dnia ich zaspokojenia do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu jest w pełni uzasadnione.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, naruszenie art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. Nr 122, poz. 654 ze zm.), art. 58 § 1 i 2 k.c., art. 518 k.c. i art. 876 k.c., a także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podtrzymał stanowisko co do sprzeczności umowy poręczenia z art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, przy czym jego argumentacja zmierzała do wykazania, że cel czynności prawnej w postaci zmiany wierzyciela winien być ustalany przez przyzmat skutku umowy ocenianego na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Zdaniem pozwanego, powód nieskutecznie powołuje się na zawarcie umowy na podstawie powołanego przepisu, gdyż art. 518 k.c. normuje jedynie przypadki wstąpienia osoby trzeciej w prawa wierzyciela z mocy ustawy. Apelujący wyraził ponadto pogląd, że naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przejawia się w stanowisku Sądu I instancji o potrzebie wykazania za pomocą odpowiednich dowodów celu, jaki przyświecał stronom umowy doręczenia. Skoro nastąpił skutek w postaci zmiany wierzyciela, postępowanie dowodowe nie jest konieczne. Pozwany powołał się także po raz pierwszy na treść umowy dostawy łączącej go z pierwotnym wierzycielem, w której zastrzeżono zakaz zawierania umów cesji i umów poręczenia bez zgody Szpitala, a także na okoliczność, że umowa poręczenia została zawarta po powstaniu należności i upływie terminu ich zapłaty. Dodatkowo apelujący wskazał, że w dniu 30 września 2013 r. dokonał spłaty należności głównej w kwocie 91.195 zł na rzecz Centrum Medycznego (...) S.A. w W..

Pismem z dnia 20 maja 2014 r. powód ograniczył żądanie pozwu do kwoty 4.514,77 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2013 r., odsetek ustawowych od kwoty 95.709,77 zł za okres od dnia wytoczenia powództwa do 1 października 2013 r. i kosztów procesu. W pozostałym zakresie cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia. Wskazał, że jego kontrahent – Centrum Medyczne (...) S.A. dokonał z nim rozliczenia należności głównej w dniu 1 października 2013 r.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 28 maja 2014 r. pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji w części, w której pozew nie został skutecznie cofnięty oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Po wydaniu zaskarżonego wyroku powód cofnął powództwo ponad kwoty wskazane w piśmie procesowym z dnia 20 maja 2014 r., zrzekając się jednocześnie roszczenia w tym zakresie. Przyczyną takiego stanowiska powoda było zaspokojenie jego należności w wyniku rozliczenia dokonanego z pierwotnym wierzycielem – Spółką (...). W realiach sporu nie zachodzi żadna z przesłanek z art. 203 § 4 k.p.c., która czyniłaby cofnięcie powództwa niedopuszczalnym. W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c., art. 355 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w zakresie, w jakim powód skutecznie cofnął pozew i umorzył postępowanie w tej części.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wobec skutecznego cofnięcia powództwa przedmiotem sporu pozostawała jedynie kwota 4.514,77 zł tytułem skapitalizowanych na dzień wytoczenia pozwu odsetek ustawowych od należności głównej oraz odsetki ustawowe od należności głównej spełnionej z opóźnieniem, a także koszty procesu. Ocena zasadności tych roszczeń nie jest jednak możliwa bez analizy wszystkich zarzutów przywołanych w apelacji pozwanego.

W pierwszej kolejności wypada rozważyć zarzuty nakierowane na wykazanie uchybień w stosowaniu prawa procesowego i wadliwych ustaleń Sądu I instancji, bowiem nie budzi wątpliwości, że oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać jedynie przy prawidłowo określonej podstawie faktycznej rozstrzygnięcia. Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego ze zgromadzonym materiałem dowodowym, ale na poparcie tego zarzutu nie przedstawił żadnej argumentacji. Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy oparł się wyłącznie na dowodach z dokumentów, których wiarygodności pozwany w żaden sposób nie podważył. Trudno zatem zweryfikować, w czym apelujący upatruje rzekomej sprzeczności. Co prawda pozwany powołał się po raz pierwszy w apelacji na nowe okoliczności faktyczne, ale uczynił to z ewidentnym naruszeniem dyspozycji art. 383 k.p.c., a ponadto poprzestał jedynie na twierdzeniach, nie oferując na ich poparcie żadnych dowodów. I tak, apelujący dopiero na tym etapie postępowania wskazuje, że umowa poręczenia została zawarta już po powstaniu należności Szpitala i po upływie terminów zapłaty poszczególnych faktur (k 219 akt). To stanowisko nie tylko, że nie zostało potwierdzone żadnym dowodem, ale nie wytrzymuje nawet wstępnej weryfikacji opartej na zestawieniu daty zawarcia umowy poręczenia – 1 października 2011 r. z treścią spornych faktur VAT nr (...), z których wynika, że dotyczą one należności za usługi diagnostyczne wykonane we wrześniu 2012 r. i zostały wystawione w dniu 30 września 2012 r. z terminem zapłaty 14 dni od daty otrzymania przez dłużnika. Całkowicie gołosłowne pozostaje także kolejne nowe twierdzenie pozwanego o istnieniu zakazu zawierania umów cesji i umów poręczenia bez zgody pozwanego Szpitala w umowie łączącej go z dostawcą tj. (...) S.A. Pozwany nie przedstawia na poparcie tej tezy żadnego dowodu.

Całkowicie chybiony pozostaje również zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut ten nie został przez pozwanego umotywowany, a dopiero z uzasadnienia apelacji można wnioskować, iż skarżący upatruje naruszenia dyspozycji powołanego przepisu w akcentowanej przez Sąd I instancji potrzebie udowodnienia zgodnego celu stron umowy poręczenia w postaci zmiany wierzyciela dla wykazania sprzeczności tej czynności prawnej z treścią art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 listopada 2011 r. o działalności leczniczej. Przedstawiona przez apelującego argumentacja wskazuje zatem, iż w istocie pozwany zmierza do wykazania naruszenia przepisu art. 232 zdanie pierwsze k.p.c., który reguluje rozkład ciężaru dowodu. Tego rodzaju zarzut nie został jednak podniesiony w apelacji sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika. Co jednak najistotniejsze, nietrafne pozostaje podstawowe założenie, które zdaje się czynić pozwany, wskazując na brak potrzeby dowodzenia tego rodzaju okoliczności faktycznych skoro nastąpił skutek w postaci subrogacji ustawowej. Tymczasem rację ma Sąd I instancji zwracając uwagę, że zarówno zamiar stron umowy poręczenia, nie wynikający z jej treści, jak i ewentualna pozornieść tej czynności prawnej pozostają w sferze faktów wymagających udowodnienia (podobnie SN w wyroku z dnia 8

grudnia 2006 r. w sprawie V CSK 308/06, LEX nr 607284). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 maja 2001 r. w sprawie II CKN 444/00 (LEX nr 52639), dyrektywy wykładni umów zastrzeżone w art. 65 § 2 k.c. nie mogą prowadzić do zmiany treści pisemnej umowy. Nie można powoływać się na to, iż zgodnym zamiarem stron było zawarcie odmiennych, istotnych postanowień umowy niż te, które zostały pisemnie wyrażone. W okolicznościach sporu treść pisemnej umowy poręczenia z dnia 1 października 2011 r. nie daje żadnych podstaw dla wyprowadzenia wniosku, iż rzeczywistym zgodnym zamiarem stron tego stosunku obligacyjnego było dokonanie przelewu wierzytelności i zmiana wierzyciela. Wbrew intencjom apelującego, skutek wykonania umowy poręczenia przez poręczyciela w postaci subrogacji ustawowej z art. 518 § 1 pkt 1 k.c., wcale nie oznacza, iż taki był zgodny zamiar stron i cel umowy w chwili jej zawarcia, zwłaszcza, że jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, subrogacja nie była ani pewna, ani zależna od woli stron umowy poręczenia.

Niezasadne pozostają także przywołane przez pozwanego zarzuty naruszenia prawa materialnego. Apelujący podtrzymał w całości swoje dotychczasowe twierdzenia i zarzuty zmierzające do wykazania, że umowa poręczenia z dnia 1 października 2011 r. dotknięta jest nieważnością. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ocenę prawną żądania pozwu przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W istocie apelacja strony pozwanej nie zawiera żadnych nowych argumentów jurystycznych, które tą poprawną ocenę mogłyby podważyć. Trafna pozostaje zwłaszcza wykładnia przepisu art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz. U. nr 112 poz. 654) odwołująca się do pojęcia celu czynności, którym w zamyśle ustawodawcy ma być zmiana wierzyciela. Bez potrzeby powielania rozważań Sądu Okręgowego, wypada jedynie wskazać, że kwestia oceny zgodności umów poręczenia wierzytelności, których dłużnikiem pozostawał zakład opieki zdrowotnej, z przepisem art. 53 ust. 6 dawnej ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, którego odpowiednikiem jest omawiany art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, była już przedmiotem wypowiedzi judykatury. Zgodnie z dominującym poglądem, który akceptuje także Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym apelację, umowa poręczenia nie jest objęta zakresem przedmiotowym tej normy (tak m.in. SA w K. w wyroku z dnia 24 stycznia 2013 r. w sprawie V ACa 667/12, LEX nr 1286526; podobnie SA w Lublinie w wyroku z dnia 6 grudnia 2012 r. w wyroku w sprawie I ACa 411/12, LEX nr 1254398; podobnie SA w Łodzi w sprawie I ACa 352/13). Istotą umowy poręczenia nie jest bowiem zmiana wierzyciela, a tego rodzaju ustawowy skutek (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.) jest wyłącznie następstwem określonego zachowania dłużnika, który nie zaspokaja poręczonego długu. W rezultacie sporna umowa poręczenia z dnia 1 października 2011 r. nie jest dotknięta nieważnością, a Sąd I instancji nie dopuścił się ani wskazanego w apelacji naruszenia art. 518 k.c., ani naruszenia przepisu art. 58 § 1 i 2 k.c. Skarżący powołuje się także na naruszenie przepisu art. 876 k.c., ale nie precyzuje, na czym rzekome uchybienie Sądu I instancji miałyby polegać i nie przedstawia żadnej argumentacji na poparcie tego zarzutu.

W tym stanie rzeczy wypada uznać, że żądanie pozwu było w pełni uzasadnione. Powodowi przysługiwało roszczenie zarówno w zakresie należności głównej, jaki co do odsetek ustawowych w oparciu o art. 481 § 1 i 3 k.p.c. Spełnienie części świadczenia w toku procesu, a dodatkowo do rąk pierwotnego wierzyciela, a zatem osoby nieuprawnionej, nakazuje traktować pozwanego jako stronę przegrywającą, którą z mocy art. 98 § 1 k.p.c. obciążają koszty procesu.

W konsekwencji apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Na poniesione przez powoda kosztyłożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.700 zł ustalone na podstawie § 2 ust. 1 i 3, § 6 pkt 6, § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. Nr 461).